

## **Informacja dotycząca roszczenia Marka Bakuna o zachówek**

Melania Bakun zmarła 09 stycznia 2017 roku pozostawiła po sobie testament sporządzony 09 stycznia 2015 w formie aktu notarialnego. Powołała ona w nim do całego spadku swoje dwie córki (przekazując im po ½ swojego majątku), pomijając przy tym syna – Marka Bakuna. Z wyjaśnień upadłego wynika, że chciała ona go w ten sposób wydziedziczyć, jednak zawarte w testamencie oświadczenie Melanii Bakun nie jest wydziedziczeniem, lecz przykładem testamentu negatywnego (jest to testament, który pomija lub wyłącza w swej treści osobę należącą do grona spadkobierców ustawowych, lecz nie pozbawia on jej prawa do zachowku, o ile jest ona do niego uprawniona). O wydziedziczeniu mówi art. 1008 Kodeksu cywilnego (dalej: KC), który stanowi: „Spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych, małżonka i rodziców zachowku (wydziedziczenie), jeżeli uprawniony do zachowku:

- 1) wbrew woli spadkodawcy postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego;
- 2) dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci;
- 3) uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.”

Ponadto Art. 1009 KC mówi, iż „przyczyna wydziedziczenia uprawnionego do zachowku powinna wynikać z treści testamentu”. Należy przez to rozumieć to, że aby akt wydziedziczenia był skuteczny, testator musi sformułować swoje oświadczenie tak, aby jednoznacznie wynikała z niego wola wydziedziczenia, ze względu na jedną z wymienionych w art. 1008 KC przyczyn, o czym mówił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 czerwca 1998 r. (III CKN 561/97). Zgodnie z wyjaśnieniami Marka Bakuna z 09 lipca 2021 roku, nie posiada on wiedzy jakoby jego matka po dacie 15 stycznia 2015 roku zmieniała treść swojego testamentu, dlatego też syndyk zakłada, że Melania Bakun nie dokonała przed śmiercią prawidłowego aktu wydziedziczenia.

Ze względu na fakt, iż Marek Bakun nie został wydziedziczony, a jednocześnie nie został uwzględniony w testamencie, to zgodnie z Art. 991 KC przysługuje mu prawo do zachowku. Zgodnie z art. 991 KC zachówek przysługuje zstępny, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy. Marek Bakun jest zstępny swojej matki i byłby ustawowo powołany do dziedziczenia z mocy ustawy, już w pierwszej grupie spadkobierców ustawowych, co wynika z art. 931 KC. Z kolei art. 991 § 2 KC stanowi, że jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia. Jako że upadły nie przedstawił dokumentów potwierdzających darowiznę, zapis, lub powołanie do spadku, to należy uznać, że przysługuje mu roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej pokrywającej wartość zachowku przeciwko spadkobiercom (w tym przypadku przeciwko Ewie Choińskiej, oraz Teresie

Zalewskiej). Ponieważ upadły w chwili śmierci Melanii Bakun nie był ani małoletni, ani trwale niezdolny do pracy, to zgodnie z art. 991 par. KC w ramach zachowku przysługuje mu prawo do 1/2 działu spadkowego, który otrzymałby w wypadku dziedziczenia ustawowego. Ze względu na fakt, iż w testamencie z 09 stycznia 2015 roku znalazło się dwóch spadkobierców, Markowi Bakunowi przysługuje roszczenie o równowartość pieniężną 1/6 Masy spadkowej. Według wyjaśnień upadłego Melania Bakun w chwili sporządzania testamentu, oraz w chwili śmierci posiadała prawo własności do części nieruchomości znajdującej się przy ulicy S. Żółkiewskiego 11; A. Kostki-Napieralskiego 2 w Warszawie Wesolej, opisaney w księdze wieczystej WA6M / 00362439 /0 (zwaney dalej nieruchomością), w postaci lokalu nr. 3 (zwanego dalej „lokałem”), oraz udziału w prawie własności nieruchomości wspólnej, która stanowi grunt oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli (zwanego dalej „placem”). Upadły twierdzi, że jego rodzice kupili lokal nr. 3 wraz z udziałem 10/16 w placu i byli jego współwłaścicielami w ramach małżeńskiej wspólności majątkowej. Melania Bakun była zatem właścicielem 1/2 lokalu i 5/16 placu, a po śmierci męża – Tadeusza Bakuna – w ramach dziedziczenia ustawowego otrzymała po nim kolejne 5/64 placu i 1/8 lokalu. W związku z tym w chwili śmierci była ona właścicielem 25/64 placu, oraz 5/8 lokalu nr. 3. W związku z przysługującym Markowi Bakunowi zachowkiem, posiada on wobec spadkobierców roszczenie o 1/6 wartości udziałów Melanii Bakun w części nieruchomości znajdującej się przy ulicy S. Żółkiewskiego 11; A. Kostki-Napieralskiego 2 w Warszawie Wesolej, opisaney w księdze wieczystej WA6M / 00362439 /0. Zgodnie z obliczeniami roszczenie Marka Bakuna wynosi 25/384 wartości placu, oraz 5/48 lokalu. Syndyk oszacował wartość tych udziałów na 14 063,00 zł.

Należy zaznaczyć, że upadły Marek Bakun nie przedstawił dokumentów potwierdzających nabycie przez jego rodziców udziałów w nieruchomości znajdującej się przy ulicy S. Żółkiewskiego 11; A. Kostki-Napieralskiego 2 w Warszawie Wesolej, opisaney w księdze wieczystej WA6M / 00362439 /0. Nie przedłożył też dokumentów potwierdzających ich małżeńską wspólność majątkową, sposób dziedziczenia po ojcu, czy liczbę spadkobierców po obydwu rodzicach. Ponadto księga wieczysta WA6M / 00362439 /0 nie zawiera informacji o strukturze własności poszczególnych lokali znajdujących się w budynku wzniesionym na wskazanym gruncie, a księga wieczysta lokalu nr. 3, który miał należeć do Tadeusza i Melanii Bakun, nie jest znana syndykowi, gdyż upadły nie był w stanie jej zidentyfikować. Wszystkie ustalenia syndyka opierają się na wyjaśnieniach Marka Bakuna zawartych w pismach z 31 maja 2021 roku i z 09 lipca 2021 roku, oraz w piśmie Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie z dnia 06 maja 2021 roku.



SYNDYK  
Łukasz Ragus  
Lic. nr 437